

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16. lutego 1945
Nr 183 (11 237)

Poznań, wtorek 26 sierpnia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Sytuacja na Wybrzeżu

Trwają rozmowy ze strajkującymi

W zakładach pracy Wybrzeża odbywały się wczoraj dyskusje, których tematem są zmiany dokonane w składzie kierownictwa władz centralnych oraz kierunków dalszych usprawnień w polityce gospodarczo-społecznej kraju, przed stawione przez I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka na IV Plenum KC.

Kontynuowane są starania, mające na celu osiągnięcie porozumienia w sprawie sposobu realizacji przedstawionych przez strajkujących postulatów i jak najszybszego unormowania sytuacji na Wybrzeżu. W miastach tych regionów bez większych zakłóceń pracują na dalszych placówkach handlowo-usługowe, elektrownie, wodociągi, gazownie. Wszędzie panuje porządek.

W Gdańsku i w Gdyni strajki nadal żałogi największych zakładów. W dalszym ciągu nie kursują autobusy i tramwaje. Natomiast do obsługi ruchu pasażerskiego i towarowego, który opierał się dotąd na kolei oraz części tabory przedsiębiorstwa transportowego handlu wewnętrznego i samochodach spóźniejszej wiejskiej, włączyły się oddziały PKS w Kościerzynie, Kartuzach, Pucku i Gniewie. Placówki.

Dokończenie na str. 2

Po IV Plenum KC PZPR

Powszechna dyskusja Polaków

Postanowienia IV Plenum KC PZPR są tematem dyskusji podczas odbywających się, niejednokrotnie otwartych, zebraniach partyjnych w zakładach pracy i instytucjach, w rozmowach przy stanowiskach robotniczych, wszędzie w całym kraju. Decyzje Plenum i końcowe przemówienie Edwarda Gierka uważane jest jako zapowiedź zdecydowanego działania, służącego rozwiązywaniu trudnych i złożonych problemów politycznych, społecznych i gospodarczych, przed którymi stanął nasz kraj; przywracania klimatu wzajemnego zaufania między władzą i społeczeństwem. Obecnie — mówi się — sprawa najważniejsza jest rzetelna praca, której efekty usunąć mogą powstałe napięcia.

Zebrania oddziałowych organizacji partyjnych, poświęcone aktualnej sytuacji w kraju odbywały się m. in. w Krakowie. Nadal z niepokojem tamtejsze załogi przyjmują informacje o sytuacji na Wybrzeżu. Zebrania odbyły się również m. in. w zakładach przemysłowych Skierniewic. Także i tam mówiono o potrzebie tworzenia klimatu dobrej pracy na wszystkich stanowiskach, o konieczności konsekwentnego wprowadzania w życie

zapowiedzianych zmian, dotyczących zarządzania gospodarką. Wiele krytyki wypowiedziano pod adresem dotychczasowej działalności związków zawodowych. Mówi się o potrzebie bardziej sprawliwego podziału dóbr materialnych.

Debatą partyjną, w której uczestniczą również bezpartyjni, toczy się także w wielu innych regionach kraju. W ogólnonarodowej dyskusji zabiera głos przedstawiciele różnych grup społecznych i zawodowych.

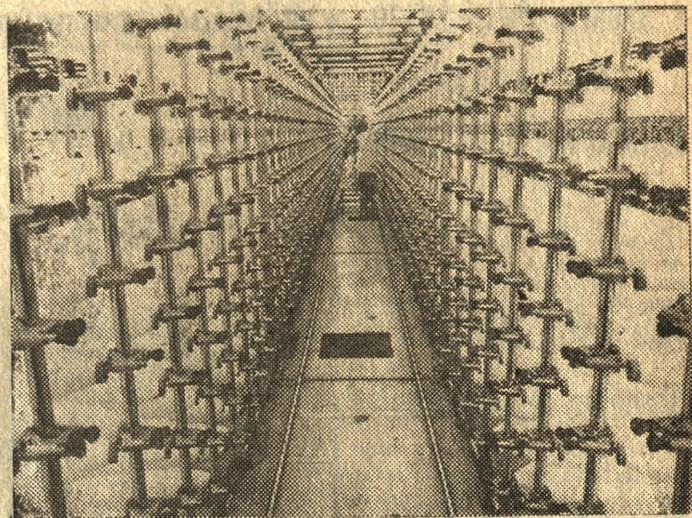
Oto niektóre wypowiedzi:

— Z wielką uwagą wysłuchałem przemówienia Edwarda Gierka, jego treść oceniamy pozytywnie — powiedział kontroler jakości w zakładach „Pród-Polar” we Wrocławiu Jan Kościelny. — Nasze słuszne robotnicze postulaty powinny być załatwione. Dotyczy to szczególnie związków zawodowych, które w obecnej, zbiurokratyzowanej formie nie posiadają właściwego autorytetu. Nadzieje nasze na przyszłość budzi także zapowiedź zmian w formach partyjnego działania. Dobrze, że zapowiedziano kierunki takiej przebudowy gospodarki, które zaspokajają będą lepiej potrzeby społeczne.

— Decyzje IV Plenum KC, szczególnie w sprawach organizacyjnych, roją nadzieje na wyjście z impasu, w jakim znalazła się nasza gospodarka — oświadczył działacz NOT z Poznania, Eugeniusz Skotnicki. — Teraz potrzebny jest nam spokój, konsekwentna realizacja programu, bieżąca kontrola stanu jego zaawansowania oraz pełna i rzetelna informacja całego społeczeństwa o występujących problemach. Potrzebne jest nam osobiste zaangażowanie każdego przy wykonywaniu codziennych zadań.

— My, ekonomiści, przyjeżdżamy z uwagą wiadomości o zapowiadanych zmianach prowadzenia polityki gospodarczej — powiedział rektor Akademii Ekonomicznej w Poznaniu — prof. Janusz Piasny. — Metody i środki podejmowane dla poprawy złożonej sytuacji ekonomicznej w ostatnich latach nie dawały bowiem spodziewanych efektów. Stąd też, moim zdaniem, niezbędne jest poszukiwanie i konsekwentne wprowadzanie w życie nowych mechanizmów gospodarczych, które jednocześnie mogą zapewnić poprawę efektywności gospodarowania i warunków życia wszystkich grup ludności. (PAP)

Jedwabie z „Mirandy”



Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Miranda” w Turku (województwo konińskie) produkują coraz więcej ładnych i modnych materiałów. Tkaniny jedwabne i jedwabopodobne cenią odbiorcy krajowi i zagraniczni.

Fot. — R. Królik

W duchu oczekiwań pracujących i postanowień partii

Dzisiaj obraduje Plenum CRZZ

Dzisiaj zbiera się w Warszawie Plenum CRZZ na posiedzeniu plenarnym. Na porządku obrad znajdują się problemy niezwykle istotne dla pogłębiania demokracji socjalistycznej, zwiększenia roli przedstawicielstwa ludzi pracy w naszym życiu publicznym i społeczno-gospodarczym. Oczekuje się, że CRZZ przedyskutuje tryb prac nad projektem nowej ustawy o związkach zawodowych oraz powoła komisję do spraw kontroli kosztów utrzymania.

Natychmiastowe podjęcie przez kierownictwo ruchu związkowego tych tematów, zapowiedzianych na IV Plenum KC PZPR, świadczy o zrozumieniu nakazu czasu i oczekiwań społecznych, najważniejszych problemów nurtujących dziś załogi robotnicze. Załogi oczekują, że związki zawodowe dokonają krytycznej oceny swej działalności, a przede wszystkim wyciągną z tej analizy konstruktywne wnioski, które pozwolą im lepiej, autentycznie i skutecznie pełnić podstawową swoją funkcję — reprezentanta i obrońcy interesów pracowników. Kryzys społeczny, jaki przeżywa obecnie nasz kraj, w dramatyczny sposób ujawnił słabości w funkcjonowaniu niektórych mechanizmów naszego życia politycznego a zwłaszcza konieczność pogłębiania demokracji robotniczej. Wybór przez załogi zakładów Wybrzeża drogi strajkowej świadczy o niedostatecznym autorytecie społecznym i nieskuteczności działania wieloletniej walki związkowej, które z natury rzeczy powinny być pierwszym rzecznikiem prac

ników w ich słusznych roszczeniach.

Jest to ważny, ale nie jedyny powód, dla którego ruch związkowy podejmuje samokrytyczną analizę roli, jaką odgrywa w życiu załóg robotniczych i całego kraju, stylu i metod swojej pracy. Decydują o tym przede wszystkim różniary potrzeb społecznych ludzi pracy, konieczność uporządkowania systemów placowych, zaostrzenia nadzoru społecznego nad kształtowaniem się kosztów utrzymania, a także nad przestrzeganiem we wszystkich dziedzinach naszego życia i na wszystkich szczeblach socjalistycznych norm moralnych.

Trudno, rzecz jasna, oczekiwać, że posiedzenie plenarne CRZZ, zwłaszcza w tych tak gorących dniach, przyniesie pogłębioną, wszechstronną analizę sytuacji i program rozwiązywania wszystkich problemów nurtujących załogi. Program odnowy wyłoni się w dyskusjach w zakładach pracy i instancjach związkowych, w debacie poprzedzającej IX Kongres Związków Zawodowych na samym kongresie. Okazja do tej dyskusji będą też zapewne wybory nowych rad zakładowych, które — zgodnie z zapowiedzią na IV Plenum KC PZPR — odbywać się będą w najbliższym czasie w tych zakładach, w których załogi będą sobie tego życzyły.

Można się jednak spodziewać, że Plenum CRZZ zapoczątkuje nowy sposób myślenia i przemiany w ruchu związkowym zgodne z oczekiwaniami społecznymi. (PAP)

Na polach Wielkopolski

Żniwowanie w trudnych warunkach

W coraz trudniejszych warunkach przychodzi zbierać plony. Opady deszczu wciąż przerywają prace żniwne. Ostatnie deszcze i wichury pogorszyły sytuację na polach. Osiągnięto sporo plonów, ale w wielu miejscach plony są niskie. W wielu miejscach plony są niskie. W wielu miejscach plony są niskie.

Mimo tych wysiłków, w ciągu ostatnich dni nie zanotowano większego postępu w żniwach. Z wielkim trudem dokonuje się siewów rzepaku, choć terminy agrotechniczne dla od-

mian wcześniejszych już mijają. Przerwy w żniwaniu wykorzystuje się maksymalnie na podorywki i orki przedsięwzię.

Poznańskie ma za sobą 147 000 hektarów skoszonych zbóż — dwie trzecie arealu, zebrano je z 103 000 hektarów. Zakńczono w zasadzie zbiór grochu, przede wszystkim w pegerach i spółdzielniach produkcyjnych. Podorywki przeprowadzono na 77 000 hektarów — ponad jedną trzecią ściernisk. Siewami rzepaku objęto 3 700 hektarów. Drugi pokos traw przeprowadzono na jednej czwartej powierzchni łąk. (emp)

Fabryki, kopalnie, kolej

Pracowite dni pomimo urlopów

O dobrej, rytmicznej pracy zakładów przemysłowych różnych specjalności informują dziennikarze PAP z wielu województw. Przewidyując trudności zaopatrzeniowe i kooperacyjne, załogi dokładają starań, aby wytworzyć jak najwięcej wyrobów i artykułów przeznaczonych na zaopatrzenie kraju oraz na eksport. Górnicy Kopalni „Sośnica” w Gliwicach wydobywają średnio każdej doby 16 200 ton węgla, tj. o 380 ton więcej niż przed rokiem. Ich odbiorcami są zakłady koksownicze „Gliwice”, i „Zdzieszowice” oraz elektrownie „Jaworzno”, „Rybnik” i „Łaziska”. Wzrostem w dobowy procentuje zarówno ofiarna praca górników, jak wyposażenie techniczne podziemii, gdzie zainstalowano wysokiej klasy wydajny i bezpieczny sprzęt oraz maszyny wydobywcze i transportowe. „Sośnica”, która w latach 70-tych notuje szybki przyrost wydo-

bycia, rozwija się nadal. Ostatnio zakończono głębienie dwóch kolejnych szybów prowadzących do trzeciego poziomu złóż węgla na głębokości 950 metrów. Sięgnięcie do tych pokładów pozwoli zwiększyć dobowy urobek kopalni do 25 000 ton węgla.

Załoga Zakładów Metalowych im. Gen. Waltera w Radomiu wytworzyła w poniedziałek, podobnie jak w poprzednich roboczych dniach, 100 maszyn do szycia „Lucznik” 500 „Singerów”, ponad 100 walizkowych maszyn do pisania oraz 400 kucharek gazowych. Od początku sierpnia „Walter” dostarczył już ponad 17 000 maszyn do pisania i ponad 7 000 kucharek gazowych. Zadania wykonywane są rytmicznie mimo trudności z uzyskaniem pełnego stanu zatrudnienia, przewidzianego planem.

Dokończenie na str. 2

Strategia rozwoju na bieżącą dekadę

Sesja specjalna Zgromadzenia Ogólnego

W poniedziałek rozpoczęła się w Nowym Jorku sesja specjalna Zgromadzenia Ogólnego NZ poświęcona „strategii rozwoju” na lata 1980—1990, a także przygotowaniom do „globalnych negocjacji” między Północą a Południem, które mają rozpocząć się w styczniu 1981 roku. Od dwu mie-

sięcy pracuje pod przewodnictwem delegata Pakistanu komitet przygotowawczy, który opracowuje zasady „strategii rozwoju” najbliższego dziesięciolecia stara się uwzględnić zarówno tezy Trzeciego Świata, jak też krajów socjalistycznych i wysoko uprzemysłowionych państw Zachodu. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Na ratunek

O pomyślności przeprowadzonej akcji ratowniczej informuje Stacja Ratownicza Okrętowa w Świnoujściu Silny wiatr, wiejący na Bałtyku porwał żagle znajdującego się na Zatoce Pomorskiej w rejonie Ławicy Odrzańskiej, jachtu „Juliette” z ośrodka żeglarskiego w Trzebieży. Z pomocą podeszła niezwłocznie jednostka ratownicza „Rosomak” która doholowała jacht do portu.

Spotkanie K. Waldheima

Sekretarz generalny ONZ, dr Kurt Waldheim, który przebywa na wypoczynku w swoim rodzinnym kraju spotkał się z kanclerzem Austrii, Brunonem Kreiskym. Meżowie stanu omówili m. in. problemy bliskowschodnie oraz kwestie związane z sesją Zgromadzenia Ogólnego na temat krajów rozwijających się.

Głód w Mozambiku

Setkom tysięcy osób w trzech prowincjach Mozambiku zagraża głód. Zagrożenie powstało w związku z długotrwałą suszą, która w ciągu ostatnich dwóch lat zniszczyła wiele stref uprawy.

Manewry NATO

Dowództwo wojskowe NATO po-

Chiny prowokują

Chiny nadal dokonują niebezpiecznych prowokacji zbrojnych na granicy wietnamsko-chińskiej. Wojska napadają na przygraniczne wsie, ostrzelują cywilną ludność wietnamską. Od 11 do 16 sierpnia wiele rejonów prowincji Quang Ninh i Lang Son zostało ostrzelanych ogniem artyleryjskim.

Przeciwko J. F. Straussowi

Przeszło 15 000 osób wzięło udział w poniedziałek w Hamburgu w demonstracji przeciwko kandydatowi na kanclerza opozycyjnych partii CDU/CSU Franzowi Josefowi Straussowi. Zanim konserwatywny polityk bawarski dotarł na miejsce wlecu, demonstranci zablokowali ulice w centrum miasta. Strauss musiał pojechać do helikopterem, by dotrzeć na wiec. Władze miasta zmobilizowały przeszło 3 000 policjantów, aby osłaniać wiec z udziałem Straussa w wielkiej hali targowej w Hamburgu.

Niewypowiedziana wojna

Grupa ekspertów ONZ, którzy zostali wysłani do Angoli w zwią-

ku z ponawiającymi się zbrojnymi napadami RPA na ten kraj, stwierdziła na konferencji prasowej w Luandzie, że południowoafrykańscy rasisci prowadzą przeciwko Angoli niewypowiedzianą wojnę. Podkreślono ponadto, że zbrojne prowokacje pod adresem Angoli odbywają się każdego dnia. Rasisci wykorzystują do tego celu okupowane terytorium Namibii.

Pożegnanie z parowozem

Jak poinformowała Agencja CTK w sobotę w Libercu (woj. północno-zachodnie) odbyła się oficjalna ceremonia pożegnania z trakcją parową w CSRS. Stało się to w 143 rocznicę pojawienia się na terytorium dzisiejszej Czechosłowacji pierwszego parowozu, który nosił nazwę „Moravia”.

Wybuch w sklepie

W indyjskiej miejscowości Vathalagundu, 320 km od Madrasu, doszło do tragicznego w skutkach wybuchu, który zniszczył sklep z artykułami żelaznymi oraz położony w sąsiedztwie domy. W katastrofie zginęły 33 osoby a 15 odniosło rany. Przyczyną tragedii była eksplozja nielegalnie przechowywanych w magazynie środków wybuchowych.

W Poznaniu rozpoczyna się festiwal brahmsowski

O godzinie 20.30 w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza rozpocznie się dzisiaj drugi Letni Festiwal Muzyczny w Poznaniu. Po ubiegłorocznej prezentacji wszystkich symfoni Ludwiga van Beethovena. Wielki Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji pod dyktando Stanisława Wiślickiego wykona tym razem cztery symfonie oraz koncerty instrumentalne Johanna Brahmsa. Odbydzie się także koncert kameralny muzyki tego kompozytora. Codzienne spotkania pod hasłem „J. Brahms — nowy romantyzm”, których organizatorami są: „Pro Sinfonika”, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego, Komitet do Spraw Radia i Telewizji oraz Filharmonia Poznańska, odbywać się będą przez kolejnych 5 wieczorów. Transmisje z koncertów zapowiedziały radio (w programie IV, stereo) i telewizja (program II, kolor). W holi auli UAM przygotowano wystawy oraz stoiska z płytami i wydawnictwami muzycznymi. (wig)

Na str. 3 zamieszczamy rozmowę z Wandą Wilkomińską, jedną z wykonawczyń festiwalu brahmsowskiego.

Zmarły dwie dalsze ofiary kolejowej katastrofy pod Toruniem

Mimo wysiłków lekarzy i staranej opieki jaką otoczono w szpitalach rannych — ofiary katastrofy kolejowej pod Toruniem — spośród pięciu najciężiej poszkodowanych zmarły dwie osoby: Andrzej Bogusz, zam. Chojnice ul. Kościuszki oraz Cecylia Wrzesińska, zam. Łódź, ul. Aleksandrowska 22.

Depesze kondolencyjne

W związku z tragiczną katastrofą kolejową, jaka wydarzyła się pod Toruniem, papież Jan Paweł II przesłał na ręce kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, depeszę, w której składa wyrazy najgłębszego współczucia wszystkim rodzinom dotkniętym tragedią.

Depesze kondolencyjne adresowane do prezesa Rady Ministrów PRL nadesłał przewodniczący Rady Ministrów Węgier szczy Republiki Ludowej György Lazar; premier Rady Administracyjnej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Li Dzong. (PAP)

W hutach poznańskiego „Vitropaku”

Wydajna produkcja i poprawa warunków pracy

We wszystkich zakładach skupionych w Zjednoczonych Hutach Szkła Opakowaniowego „Vitropak” w Poznaniu odbyły się już sesje KSR, które dokonały oceny półrocznej pracy. Wyniki uzyskane w tym okresie są zadowalające, a w lipcu pracowano również wydajnie, toteż po siedmiu miesiącach plan sprzedaży wykonano w 106,9 procenta. Z nadwyżką zrealizowano także zadania eksportowe — poinformował nas dyrektor Gabriel Potoczny. Po zakończeniu sesji do realizacji planu o wartości 18 mln zł dewizowych, ale ostatnio podwyższono go o ponad dwa miliony złotych dewizowych. Mimo to zaawansowanie wywozu przewyższa upływ czasu, bo roczny plan wykonano już w prawie 64 procentach.

Opakowania szklane z „Vitropaku” wysyłane za granicę trafiają

w całości do krajów kapitalistycznych. Gdyby nie wysoki poziom wód w Noteci i na Warcie można by więcej butelek wywieźć transportem wodnym z Huty Szkła w Ujściu, która z zakładów naszego regionu osiąga najlepsze wyniki produkcyjne. Ale i ona, podobnie jak wszystkie pozostałe huty „Vitropaku” odczuwa poważny niedobór folii opakowaniowej, która suchochodami dowozi się od producenta — Zakładów „Erg” w Zakliczynie — utrzymując rytmiczną produkcję. Brak tego materiału mógłby w całości wstrzymać dostawę butelek do odbiorców, bo palety owijane folią są dziś jedynym sposobem transportu. Era drewnianych skrzyni dawno już minęła.

„Jaś i Małgosia” — to butelka spacerowa z nakrętką do karmienia niemowląt, której produkcję podjęła niedawno Huta „Feniks” w Piotrkowie. Nie wyczerpuje to nowości „Vitropaku”. Dla potrzeb „Polnosu” wykonano kilka typów oryginalnych butelek, przeznaczonych dla odbiorców zagranicznych.

W wielu hutach prowadzi się obecnie modernizację procesów wytwórczych, co znacznie poprawia warunki pracy. W trudnych warunkach pracował dotychczas oddział powlekania w Hucie Szkła „Antoninek”, wykonujący butelczki do kosmetyków, powlekanie tworzywem o nazwie „plastikol”. Spełniając postulaty załogi, zbudowano ostatnio halę stalową typu „Mostostal”, do której przeniesiono już pierwszą linię wytwórczą. Jest teraz właściwa wentylacja, są szatnie, umywalnie i jadalnie. Warunki pracy prawie stu zatrudnionych tam kobiet znacznie się polepszyły. Stopniowo modernizuje się także inne huty. W warunkach starej huty w Antoninku, gdzie jeszcze doświadczeni szklarze dmuchają w kroplę płynnego szkła. Wkrótce zastąpią ich jednak nowoczesne automaty. (bej)

Światowe echa obrad IV Plenum KC PZPR

Prasa, radio, telewizja i agencje informacyjne w całym świecie poświęcają nadal wiele uwagi wynikom IV Plenum KC PZPR, podkreślając znaczenie podjętych na nim decyzji i zapowiedzi dalszych kroków zawartych w wystąpieniu Edwarda Gierka dla rozwiązania trudnej sytuacji w jakiej znalazł się nasz kraj. Podjęte przez Plenum decyzje wielu komentatorów interpretuje jako wyraz zdecydowanych tendencji zmierzających do poprawy sytuacji w naszym kraju. Jednakże część środków masowego przekazu na Zachodzie usiłuje przedstawić wydarzenia w naszym kraju w fałszywym świetle i wykorzystuje je w swej kampanii antysocjalistycznej.

Agencja TASS przekazała wzoraj streszczenie wystąpienia Edwarda Gierka na IV Plenum KC PZPR. Agencja podkreśla w szczególności te słowa I sekretarza KC PZPR, że nie ma bardziej pilnego zadania niż wyprowadzenie kraju z trudnej sytuacji, wznowienia normalnego rytmu pracy i życia publicznego. Agencja relacjonuje również tę część wystąpienia, która poświęcona była pracy związków zawodowych, podkreślając, że zdaniem KC PZPR niezbędne jest przeprowadzenie wyborów nowych związków organów kierowniczych w tych przedsiębiorstwach, których załogi uznają to za konieczne. Relacje agencji TASS zamieściły poniedziałkowe „Izwestia”.

„Prawda” poinformowała sześć dni temu o decyzjach personalnych podjętych przez IV Plenum. Telewizja NRD przerwała w niedzielę swój wieczorny program informacyjny, aby transmitować w całości podsumowanie jace przemówienie Edwarda Gierka na IV Plenum KC PZPR, tłumaczone jednocześnie na język niemiecki. Poinformowano o zmianach personalnych w kierownictwie partii i w rządzie. Poniedziałkowe wydanie „Neues Deutschland” i „Berliner Zeitung” opublikowały streszczenie wystąpienia I sekretarza KC PZPR, podkreślając zwłaszcza, że Komitet Centralny partii wyciągnął wnioski z dyskusji na temat sytuacji w kraju i że będą one przedmiotem obrad następnego Plenum.

We wszystkich jugosłowiańskich publikacjach podkreślano ogromne znaczenie decyzji IV Plenum KC PZPR i wagę sformułowanych w tym wystąpieniu Edwarda Gierka. Dziennik „Politika” zaznacza, że kierownictwo polskie „rozumie potrzebę i sens zadań robotników oraz całego narodu. Przyjdzie mu działać w bardzo niepozywalnym dla kraju okresie, w dniach poważnego kryzysu, kiedy trudności piętrzą się, a przywrócenie wzajemnego zaufania nie może być sprawą łatwą”.

Wśród korespondentów z Warszawy w prasie francuskiej zwraca uwagę relacja warszawskiego korespondenta „Le Figaro”, który pisze, że „wszystko wskazuje na to, iż mamy do czynienia z nowym startem do polityki cechującej się otwartością, pragmatyzmem, poszukiwaniem poparcia społecznego”. Korespondent wyraża przekonanie, iż „jest prawdopodobne, że po tych zmianach dojdzie do rychłego zawarcia porozumienia między władzami a strajkującymi w Gdańsku”. Większość francuskich materiałów prasowych przesyła sympatię dla Polaków, wyraża życzenia, by Polacy jak najpomyślniej rozwiązyli swe problemy.

Zmiany w ekipie kierownictwa oraz przemówienie Edwarda Gierka na posiedzeniu IV Plenum KC przyjęło z największą uwagą w RFN. Referując fragmenty wystąpienia I sekretarza KC na temat związków zawodowych oraz niezbędnej odnowy moralnej wszystkich dziedzin życia społeczno-politycznego kraju część komentatorów nad Renem wyraża opinię, że wszystko to „stwarza korzystny klimat dla pomyslnego rozwiązania obecnego kryzysu w Polsce”.

W relacjach i pierwszych komentarzach radia, telewizji i prasy amerykańskiej na temat wyników obrad IV Plenum KC PZPR i zmian personalnych wyraża się pogląd, iż świadczą one o zwycięstwie realizmu i są „wyrazem zapowiedzią naprawy popełnionych w kierowaniu państwem błędów”.

Poniedziałkowe „New York Times” stwierdza, że władze polskie pragną porozumienia ze strajkującymi. Jednocześnie wszystkie gazety amerykańskie podkreślają, że niepochoje w Polsce są sprzeczne z interesami wszystkich realistycznie myślących sił na świecie.

Artykuł „Daily Telegraph” wybiła na czoło zapowiedziany program odnowy moralnej na rodzie i podkreśla zmianę zasad wyboru do władz związków zawodowych, zapowiedź ograniczenia programów inwestycyjnych i zwiększenia udziału obywateli w sprawach dotyczących funkcjonowania państwa. Dziennik podkreśla także zdecydowanie, z jakim Edward Gierk zapowiedział, iż Polska pozostanie wierna systemowi socjalistycznemu.

Jednocześnie włoska centrala związkowa, grupująca wszystkie trzy wielkie centralne związki zawodowych Włoch, opublikowała oświadczenie określające decyzje, jakie zapadły na IV Plenum KC, oraz zmiany zapowiedziane w przemówieniu Edwarda Gierka jako „istotny krok naprzód”.

Organ rządzący Socjalistycznej Partii Austrii (SPOE) „Arbeiter Zeitung” w komentarzu, którym opatrzone informacje o plenum KC PZPR i zmianach personalnych, wyraża opinię, iż „powstała szansa rozwiązania sytuacji w kraju na drodze rozmów” prowadzonych przez komisję rządową z komitetami strajkowymi na Wybrzeżu. (PAP)

M. Krzak o zadłużeniu Polski za granicą

Nie jesteśmy jedynym państwem zaciągającym kredyty

Minister finansów Marian Krzak udzielił wczoraj wywiadu Dziennikowi Telewizyjnemu na temat zadłużenia kraju i problemów związanych z jego spłaceniem. Powiedział on m. in., że zadłużenie Polski za granicą osiągnęło poziom 20 mld dolarów. Składa się na to suma kredytów długo- i średnioterminowych. Jest to poziom bardzo wysoki, którego nie powinniśmy już przekraczać. Suma zadłużeń przekracza bowiem wartość ponad 2-letniego eksportu towarów i usług.

Płatności z tego tytułu — stwierdził M. Krzak — rozłożone są na wiele lat, co umożliwia nam równoczesny import towarów na założonym poziomie. Wiele transakcji importowych zawieranych jest nadal na warunkach kredytowych.

Zadłużenie to — stwierdził minister finansów — narosło w okresie ostatnich 10 lat. Sumy będące przedmiotem kredytów wykorzystywane były głównie — zwłaszcza w pierwszym okresie — na inwestycje i modernizację naszego potencjału wytwórczego. Dopiero w drugiej połowie lat siedemdziesiątych doszły do tego znaczne zakupy zboża i pasz, dokonywane również na warunkach kredytowych. W zeszłym roku zaciągnęliśmy na ten cel kredyty w wysokości około 1,5 mld dolarów. Ten kredyt miał oczywiście charakter konsumpcyjny i pozwolił nam — w warunkach spadku produkcji rolnej — utrzymać poziom wyżywienia.

Polska nie jest jedynym krajem — powiedział minister M. Krzak — który wykorzystywał kredyty jako jeden z czynników rozwojowych. Minister finansów powołał się następnie na wyniki kontroli bankowej dotyczące efektywności wykorzystania kredytów. Obok dobrych przykładów — jak np. FSM w Bielsku — wystąpiły również zjawiska negatywne. Zbyt szeroki front inwestycyjny spowodował, że szeregi obiektów zostało opóźnionych, a zakupione dla nich —

na warunkach kredytowych — maszyny nie zostały jeszcze wykorzystane. W ramach generalnego porządkowania procesu inwestycyjnego, wprowadzamy kontrolę bankową sprawdzającą z góry, czy inwestycje są należycie przygotowane.

Poziom zadłużenia, jaki aktualnie mamy, nie wpływa negatywnie na naszą stopę życiową — stwierdził minister. — W przeszłości kredyty, które zaciągaliśmy na dobra konsumpcyjne, były nawet czynnikiem utrzymania poziomu spożycia.

Spłacamy zaciągnięte kredyty, zapewniamy normalną obsługę długów, ale z drugiej strony używamy nowych kredytów jako źródła finansowania naszego importu. Tym samym utrzymujemy import na tym samym mniej więcej poziomie co eksport. Nie wolno nam — i nie ma takiej potrzeby — obniżać poziomu importu. Nie wolno go tylko zwiększać ponad to, co eksportujemy. Musimy równocześnie zwiększać eksport po prostu po to, aby mając wpływ z tego tytułu uzyskiwać dodatkowe środki na import. Zakładamy — dodał min. Krzak — że będziemy jeszcze przez długi czas korzystali z kredytów bankowych na finansowanie części importu.

Min. Krzak stwierdził, że w zasadzie nie mamy kłopotów z otrzymywaniem kredytów. Jesteśmy bowiem krajem budzącym zaufanie, na co składa się jego zdolności produkcyjne, a zwłaszcza — co ma bardzo istotne znaczenie — terminowe spłacanie naszych zadłużeń. Warunkiem utrzymania tej sytuacji jest jednak płynne realizowanie eksportu, które zapewnia stałe zasilanie kas naszych banków.

Odpowiadając na dodatkowe pytanie minister finansów powiedział, że banki w pełni gwarantują wszelkie wypłaty i należyta obsługa kont naszych obywateli posiadających oszczędności walutowe. Takie jest również zamierzenie na przyszłość. (PAP)

Trwają rozmowy ze strajkującymi

Dokończenie ze str. 1

ówki handlowe zaopatrzone są w dostateczną ilość niezbędnych towarów. Normalnie pracują placówki służby zdrowia i służby komunalne.

Na terenie Szczecina trwają strajki w zakładach produkcyjnych i przedsiębiorstwach portowych. Nie zmniejszyły się trudnienia w życiu mieszkańców, zwłaszcza związane z całkowitym unieruchomieniem komunikacji miejskiej. W mieście panuje spokój i ład. Widać, że mieszkańcy, aby w tej anormalnej sytuacji pomagać sobie wzajemnie w pokonywaniu codziennych problemów. Trwa wniki-

liwe rozpatrywanie zgłoszonych do komisji rządowej wniosków i postulatów oraz sposobów ich realizacji. Komisja redakcyjna, składająca się z przedstawicieli komisji rządowej i przedstawicieli załóg strajkujących, kontynuuje w Szczecinie swoje prace.

W Elblągu trwały w poniedziałek nadal strajki w kluczowych zakładach przemysłowych i budowlanych. Komisja rządowa prowadzi rozmowy w zespołach resortowych z przedstawicielami strajkujących załóg. Nie funkcjonuje w mieście komunikacja masowa oraz autobusowa komunikacja PKS. Kursują wyłącznie autokary zakładowe. (PAP)

Pracowite dni pomimo urlopów

Dokończenie ze str. 1

Dobre wyniki produkcyjne uzyskują zakłady przemysłu bawełnianego „Zwoltex” w Zdunskiej Woli (woj. sieradzkie). Plany dzienne realizowane są w 100 procentach. Na przykład w poniedziałek załoga wyprodukowała 50 000 tkanin bawełnianych na płaszcze kąpielowe i anilanowe koce oraz 23 000 ton przędzy. „Zwoltex” jest znanym eksporterem sprzedającym swoje wyroby do 11 krajów. Blisko 100 wyrobów uzyskało znak jakości „1”, a 11 — znak „Q”. Rocznie opracowuje się tu ponad 140 nowych wzorów.

Zgodnie z planem, wykonują swoje zadania wytwórcze załogi zakładów obuwniczych „Chelmek” w Będzinie, specjalizujące się w produkcji obuwy dziecięcej i młodzieżowej. W fabryce zapanował już w pełni sezon jesienno-zimowy, co widać po schodzących z taśm kółkach dla dzieci i nastolatków. Kolekcja obuwia na jesień i zimę z Będzina obejmuje 50 wzorów. „Chelmek” dostarczy w bieżącym roku po-

nad 3 mln par obuwia na rynek krajowy oraz na eksport.

Rytmicznie i gospodarnie pracuje załoga Łódzkiego Zakładu Dzwoniarskiego „Femina” specjalizujących się w produkcji eksportowej na rynku drugiego obszaru płatniczego. Wszystkie dotychczasowe zadania realizują się tu terminowo. W poniedziałek załoga wykonała kolejnych, ponad 15 000 sztuk wyrobów. W I półroczu przedsiębiorstwo zwiększyło eksport o ponad 30 procent w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego.

Dobre wyniki uzyskują w ostatnich tygodniach kolejarze Południowej DOKP. Właściwie zorganizowana praca wszystkich służb, której nie potrafiła na dłuższą kłócić powódź, ostatnio silne wiatry, pozwoliła na uzyskanie do tej pory znacznej nadwyżki przewozowej w wysokości prawie 1 mln ton towarów. Trwa też ostateczne usuwanie szkód po wodziowych. Do najlepiej pracujących należą rejonowe dyrekcje kolei w Krakowie i Nowym Sączu. (PAP)

Katastrofa sportowego samolotu

W miejscowości Piaski — Drużków nieopodal jeziora Czchowskiego w woj. tarnowskim wydarzyła się katastrofa samolotu sportowego.

Samolot należący do Aeroklubu Podhalańskiego, z nieustalonych dotąd przyczyn runął w dół; rozbił się i spłonął pośród zabudowań wsi. Pilotowi Józefowi Smadzie udało się wyskoczyć na spadochronie. Doznał on poparzeń i przebywa w szpitalu w Nowym Sączu. Śmierć poniósł uczeń pilota 23-letni student Politechniki Krakowskiej mieszkaniec Tarnowa Krzysztof Mroz.

Przyczyny katastrofy bada specjalnie powołana komisja. (PAP)

KC KPZR o spotkaniach na Krymie

Dalsze umacnianie socjalistycznej wspólnoty

Jak informuje agencja TASS, Komitet Centralny KPZR omówił wyniki tegorocznych lipcowo-sierpniowych spotkań, jakie odbył na Krymie Leonid Breżniew z przywódcami partijnymi i państwowymi Bułgarii, Czechosłowacji, Laosu, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii i Węgier. Komitet Centralny KPZR wysoko ocenił znaczenie tych

spotkań dla jeszcze ściślejszego współdziałania państw socjalistycznych we wszystkich dziedzinach i stwierdził, że łącznie z radziecko-wietnamskimi rozmowami na najwyższym szczeblu, które odbyły się na początku lipca br. w Moskwie stały się one nowym, istotnym krokiem w umacnianiu wspólnoty socjalistycznej. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami. Temperatura minimalna od 8 do 10 stopni, maksymalna od 16 do 18 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu, Lesznie i Poznaniu — 12 stopni, w Koninie — 11, w Pile — 15 stopni; ciśnienie 755,6 mm to jest 1007 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redakcja kolegium:

Wiesław Parzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz, (zastępca red. naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zdzisław Kandziara, Zbigniew Sek.

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW. Telefony: 506-41 łączny, wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat red. naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718 Sekretariat redakcji 648-85 Dział informacji 665-939 Dział pocztowy 648-45 Redakcja naczo 430-73. 453-31. Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916 Za treść termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: no miesiąc (26 zł) kwartał (78 zł) półrocznie (156 zł).

Indeks nr 35028.

T-14

Gniezno wśród najslawniejszych polskich zabytków

Na podstawie prowadzonych przez kilka ostatnich lat badań i obserwacji sporządzo na została lista 10 najslawniejszych polskich zabytków. Kryteria oceny polegały na porównaniu frekwencji w poszczególnych obiektach czy zespołach zabytkowych, częstotliwości ich opisu w prasie krajowej i zagranicznej, ilości poświęconych im publikacji naukowych, dzieł sztuki, fotografii itp. Jak się okazało — najslawniejszym polskim zabytkiem jest Wawel wraz z katedrą, a następnie w kolejności kompleks zabytków Gniezna, warszawski Belweder, Żelazowa Wola, Malbork, krakowskie Collegium Maius UJ, Frombork, Żuraw Gdański, Sukiennice i rynek w Zamościu. (PAP)

Dzień solidarności z narodem Namibii

Dzień 26 sierpnia obchodzony jest tradycyjnie co roku jako dzień międzynarodowej solidarności z walczącym narodem Namibii. Jest to jednocześnie 14 rocznica podjęcia walki zbrojnej przez naród Namibii pod przewodnictwem SWAPO. (PAP)

Stan wyjątkowy w Salwadorze

Według najnowszych doniesień, w stolicy Salwadoru eksplodują bomby i rozlega się gwałtowna strzelanina. Nasilenie ataków partyzanckich jest odpowiednią na aresztowanie przez juntę 8 działaczy związkowych oraz ogłoszenie stanu wyjątkowego. Ogłaszając ten stan w sobotę władze poleciły Gwardii Narodowej przejąć pod kontrolę stoliczne wodociągi, centrale

Sprawa Jerozolimy

Prowokacja i „święta wojna”

„Wezwanie do świętej wojny wszystkich Arabów i muzułmanów jest jedyną odpowiedzią, jaka może być udzielona wobec nieugiętego stanowiska syjonistów”. Oświadczenie tej treści złożył książę Fahd, następca tronu i pierwszy wicepremier Arabii Saudyjskiej po decyzji Knesetu zatwierdzającej aneksję Jerozolimy. Nie jest to sprawa baha, tym bardziej że złożył je wkrótce po wizycie w Arabii Sadama Husajna, prezydenta Iraku. Książę Fahd jest więc niejako wyrazicielem głosu obu stolic, stojących na przeciwnych krańcach arabskiego świata, lecz łączących się obecnie. Wydaje się, że jest to najbardziej wyraźny rezultat postanowienia Knesetu.

Świat arabski zawsze trudno było zjednoczyć dla wspólnego celu i to była jedna z szans polityki Izraela. Najlepszym tego dowodem są układy z Camp David, które wyrwały z arabskich szeregów państwo kluczowe, jakim jest Egipt. Prowokacja izraelskiego parlamentu pozwoliła jednak Arabom zapomnieć o licznych rozbieżnościach i podjąć próbę opracowania wspólnego stanowiska. Rola łącznika wziął na siebie między innymi właśnie Husajn, który po wizycie u króla Cha-

lida odbył telefoniczne rozmowy z większością przywódców świata arabskiego. Cel działań arabskich jest wyraźny i wspólny dla wszystkich — niedopuszczenie do zajęcia wschodniej części Jerozolimy przez okupanta. Trwają obecnie konsultacje dotyczące środków prowadzących do tego celu.

Jednym z nich, przewidywanym przez państwa arabskie, są ustalenia Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych. Zwołana w trybie pilnym Rada nie zdolała jednak osiągnąć jak na razie porozumienia. Projekt ostrej rezolucji przewidujący sankcje przeciw Izraelowi (zgłoszony przez grupę państw islamskich) i projekt zachodnioeuropejski również występujący przeciw aneksji, ale znacznie łagodniej, przekazane zostały do konsultacji kulturalnych, a posiedzenie najważniejszego organu ONZ odłożono.

Równolegle jednak szeregi państw arabskich zgłasza daleko idące projekty posunięć retorsyjnych, wśród których wymienienia się również zastosowanie „broni naftowej” wobec państw, które w jakiegokolwiek formie zaakceptują aneksję. Na ile zagrożenie to jest realne, świadczy decyzja np. Urugwaju, który postanowił swą ambasadę przenieść z Jerozolimy

do Tel Awiwu. Podobną decyzję podjęła Wenezuela.

Czy krajom arabskim uda się osiągnąć jednolite i zwarte stanowisko — okaże się w niedługim czasie. Można natomiast przewidywać, że Rada Bezpieczeństwa nie podejmie decyzji groźnej dla Izraela — aczkolwiek bowiem decyzja Knesetu jest dla USA niewygodna, tym niemniej w przypadku głosowania skorzstają one zapewne z prawa weta.

Nie ma natomiast wątpliwości, że na Bliskim Wschodzie doszło do przewartościowania sytuacji. Aneksja Jerozolimy podwyższa i tak wysoką temperaturę, a groźba wybuchu staje się całkowicie realna. Listowna dyplomacja prezydenta Sadata z Beginem, pełna coraz ostrzejszych oskarżeń i wyciągnięta całkowicie na łamy prasy, zdaje się wskazywać, że nawet ugodowo nastawiony Egipt nie widzi możliwości znalezienia w tym momencie kompromisu. Święta wojna, o której mówi książę Fahd, nie ma w tym przypadku znaczenia tylko symbolicznego. Ze sfery propagandowej przenosi się wyraznie w polityczną, a rozwój wydarzeń może przybrać jeszcze ostrzejszy kierunek.

ANDRZEJ JONAS

Zachodniemiecka opozycja nie próżnuje

Dla CDU/CSU ostatnie wydarzenia w Polsce stały się powodem do ponownej krytyki polityki wschodniej rządu koalicyjnego kanclerza Helmuta Schmidta.

Zarząd Federalny CDU wezwał w poniedziałek rząd SPD/FDP, by ponownie przemyślał „chybioną politykę wschodnią”. Przewodniczącą CDU, Helmut Kohl, nawiązując do zapowiedzianych, a następnie odwołanych spotkań kanclerza RFN, w tym z sekretarzem generalnym NSPJ i przewodniczącym Rady Państwa NRD Erichem Honeckerem twierdził, że występują sprzeczności między wypowiedziami rządu a faktyczną sytuacją w Europie wschodniej.

Rzecznik rządu RFN, Klaus Boelling, powiedział, że reakcja CDU/CSU na odroczenie podróży kanclerza Schmidta do NRD wskazuje na to, iż opozycja za wszelką cenę chce wywołać wrażenie fiaska czy też katastrofy w polityce wschodniej. (PAP)

telefony donoszą...

- Na ul. Głogowskiej w Poznaniu, „Fiat” 126p zderzył się z „Volkswagensem”, którego pasażerka doznała obrażeń.
- Również w Poznaniu, na ul. Podwale obrażeń doznał jadący motocyklem, który przewrócił się na rozlanym oleju.
- W Mosinie (Poznańskie) ponosił śmierć mężczyzna jadący nieoświetlonym rowerem, którego potrącił motocykl. Rowerzysta upadł na drogę i najechany został przez „Fiat” 126p. (jz)

Dzik zaatakował grzybiarza

Do niecodziennego zdarzenia doszło wczoraj w rejonie wsi Boduszewo w gminie Murówna Gołina (województwo poznańskie). Na grzyby do tamtejszego lasu wybrał się wczesnym porankiem mieszkaniec podpoznańskiego Biedruska. Grzybów wprawdzie nie znalazł wiele, ale przeżył chwile mroźące krew w żyłach. Usłyszał pomrukiwanie charakterystyczne dla dzika, po czym z zarośli wybiegło to właśnie zwierzę potężnych rozmiarów. Popędziło natychmiast wprost na grzybiarza, który struchlał. Na moment jednak, bo czym prędzej wdrapał się na najbliższe stojące drzewo. Przesiedział na nim przynajmniej godzinę, podczas gdy dzik cały czas znajdował się w pobliżu.

Może w końcu zdziwił się tym oczekiwaniem na przestrzaśzonego grzybiarza, a może spłoszony został warkotem przejeżdżającego w pobliżu ciągnika. Dość, że wreszcie oddalił się, a niedoszła ofiara mogła wrócić do domu. (bop)

stał przez „Fiat” 126p, którego kierowca nie zauważył leżącego na drodze człowieka.

● Na zbieżnym w Kuźnicy Żelichowskiej (Polskie), podczas załadunku dłuższy jedna z belek uderzyła w głowę 19-letniego pracownika, który poniósł śmierć.

● W Walecu (Polskie), na skutek pęknięcia opony „Volkswagena” wpadł do rowu. Ranna pasażerka samochodu przebywała w szpitalu.

● Na ul. Wrocławskiej w Kaliszu, samochód ciężarowy uderzył w latarnię, a następnie przewrócił się do rowu. Kierowcę z obrażeniami przewieziono do szpitala.

● W Jarocinie (Kaliskie), ranny został mężczyzna, którego na przejściu dla pieszych potrącił „Fiat” 126p. (jz)

Sport-Sport

„Złota Miła” dla S. Ovetta

Zwycięstwa polskich lekkoatletów w Londynie

W poniedziałek na stadionie Crystal Palace w Londynie odbył się międzynarodowy miłyng lekkoatletyczny, którego główną konkurencją był bieg „Złota Miła”. W konkurencji tej triumfował mistrz olimpijski w biegu na 800 m. Brytyjczyk Steve Ovetta w czasie 3:52,9 min. Wyprzedził on Amerykanina Steve’a Scotta 3:53,0 oraz Nowozelandczyka Johna Walkera 3:53,2 min.

Rozegrano także inne konkurencje, w których dobrze spisali się reprezentanci Polski. W skoku wzwyż zwyciężył Jacek Wszoła przed Brytyjczykiem M. Taylorem — obaj po 2,24 m. Skok o tyczce wygrał Mariusz Klimczyk — 5,50 m przed B. Hooperem (W. Bryt.) 5,30. Bogusław Mamiński natomiast zwyciężył w biegu na 3000 m z przesk. w 8:35,4 wyprzedzając G. Rimmera (W. Bryt.) 8:37,9. Zwycięstwa odniosły także nasze lekkoatletki. Lucyna Langer triumfowała w biegu na 100 m ppł. w 13,13 sek przed Brytyjką S. Strong 13,50 i Zofią Bielczykową 13,52 sek. Natomiast Anna Włodarczyk wygrała skok w dal wynikiem 6,61 m przed S. Hearnshaw (W. Bryt.) 6,50 m. Urszula Kielanów na miała słabszy dzień i z rezultatem 188 cm zajęła drugie miejsce za Kanadyjką D. Brill 192 cm. W skoku w dal mężczyzn Stanisław Jaskulka był trzeci — 7,75 m za Amerykaninem L. Myricksem 8,03 i Węgrem L. Szalmą 8,00 m.

W konkurencji kobiet trzecie zwycięstwo dla naszych barw uzyskała Jolanta Januch ta wygrywając bieg na 800 m w 1:58,07 min. przed Elżbietą Katolikową 2:00,99 min. oraz E. Schat (RFN) 2:01,86 min. (PAP)

Ważne dla entuzjastów biegania

Nie słabnie zainteresowanie biegiem dla przyjemności. W tym roku imprez, w których uczestniczyć mogą wszyscy odbywa się w naszym kraju ponad sto. Jednak chętni do udziału w rekreacyjnym bieganiu nie są zorientowani gdzie i kiedy poszczególne imprezy się odbywają, gdyż jak dotąd brak centralnego kalendarza tych masowych imprez. Ponoć luka ta ma być wypełniona w roku przyszłym. Ale to dopiero za rok, a do końca bieżącego pozostało jeszcze sporo czasu, który z uwagi na to, że w okresie wiosennym i letnim organizm człowieka otrzymuje odpowiednią dawkę naturalnych witamin — jest najkorzystniejszy, aby biegać.

Dlatego też wszystkim chętnym sprawdzenia swych sił w rywalizacji z przeciwnikiem chcemy przypomnieć najważniejsze imprezy biego-

we, które odbędą się do końca roku na terenie Wielkopolski i kraju: 31 sierpnia — bieg przełajowy dla uczczenia pamięci obrońców Kłecaka (Poznańskie), 7 września w Warszawie „Przełaj Syrenki”, również w Warszawie, 14 września — II Maraton Pokoju, 5 października w Chodzieży (Polskie) — bieg przełajowy o puchar Ziemi Nadnoteckiej, w tym samym dniu w Lesznie bieg o puchar tego miasta, 9 października w Rzeszowie Mały Maraton, 13 października Bieg Przyjaźni na trasie Zgorzelec — Goerlitz, 19 października — bieg o puchar prezydenta Ostrowa Wielkopolskiego (Kaliskie); najprawdopodobniej zmagania biegaczy zakończy 7 listopada bieg uliczny wokół Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Bliższych informacji na temat biegów udzielać będą organizatorzy. (jz)

Wygrana

W. Fibaka i I. Lendla

Wojciech Fibak i Ivan Lendl pokonali w ćwierćfinale międzynarodowego turnieju tenisowego w Mason Tima Gulliksona i Andrew Pattisona 6:4, 5:7, 7:5. W innym pojedynku ćwierćfinałowym Fritz Buehning i Peter Fleming zwyciężyli Jerry Karzana i Erica Friedlera 6:2, 6:1. (PAP)

Hokej na trawie

Lech trzeci
w I lidze

Na boisku Warty miało się wczoraj odbyć zaległe spotkanie I ligi hokeja na trawie między Lechem i LKS Rogowo. Decydowało ono o trzecim miejscu w sezonie 1979/80. Z nieznanych przyczyn goście nie przybyli do Poznania i sędziowie odgryźdali walkower 3:0 dla kolejarzy. Tym samym Lech zajął trzecie miejsce z 32 pkt. przed Rogowem — 28 pkt.

PONIEDZIELNE opinie

W sobotę i niedzielę na torze „Poznań” odbyły się wyścigi motocyklowe będące V i VI eliminacją MP oraz rywalizacją w ramach „Pucharu Pokoju i Przyjaźni” o „Złote Gwiazdy Poznania”. Współorganizatorem imprezy była redakcja „Głosu”.

Wiceprezes Unii Poznań HENRYK RUKS: — Zadowolony jestem z poziomu zaprezentowanego przez zawodników. Szczególnie widoczne było to w wyścigu w obsadzie międzynarodowej — w klasie 250 cm, który zdanem o serworator stał na poziomie jakiegoś poznańskiego kibice jeszcze nie mieli okazji oglądać. Klasą dla siebie był zwycięzca w wyścigach motocykli o pojemności 125 i 250 cm. Węgier Janos Drapał, który na dziewiątym okrążeniu uzyskał 1,52 min., co daje rekordową przeciętną — 131,5 km/godz. Znacznie gorzej zaprezentowali się uczestnicy wyścigów eliminacyjnych Mistrzostw Polski. Nie można im jednak zarzucić braku umiejętności. Przy czyną był zły stan motocykli na których jeżdżą. Problem jakości motocykli dla ścigających się na torach niezauważany jest od kilku lat przez Zarząd Główny Polskiego Związku Motorowego, który całą swoją uwagę skupia na wyposażeniu rajdowców i crossowców. (jz)

W niedzielę rozpoczęły się rozgrywki I ligi rugby. Poznań przegrał na własnym boisku z AZS AWF 9:23. Natomiast drugi mecz mający się odbyć w Poznaniu Polonia — Lechia został przełożony.

Wiceprezes Okręgowego Związku Rugby JANUSZ SZEPEKE: — Mimo porażki Poznań zagrał dobre spotkanie z AZS AWF. W pierwszej połowie poznaniacy byli równorzędni przeciwnikowi dla akademików ale w drugiej części gry uświadomił się brak kondycyjny i chyba dlatego wynik meczu był tak wysoki. Uważam jednak, że jak na swoje możliwości Poznań dobrze przygotowany jest do sezonu. Wydaje się, że w innych spotkaniach drużyna ta powinna sprawić niejedną miłą niespodziankę. Drugi poznanski zespół jeszcze nie grał. Zniepokojony jednak jestem tym co dzieje się w Polonii, która do sezonu ligowego przystępuje bez obozu kondycyjnego, co w skutkach może być przykre dla tego klubu. (ah)

W pierwszym meczu nowego sezonu piłkarskiego piłkarze drugoligowej Olimpii zremisowali 2:2 (2:1) na własnym boisku z Górnikiem Wałbrzych. Trener Olimpii — ROMAN KOŁASA: — Z remisu nie mogę być zadowolony skoro prowadziliśmy dwoma bramkami. Mam zastrzeżenia do linii pomocy i obrony. Za pierwszą nie potrafili zrealizować przedmeczowych ustaleń a defensywa mimo eksperymentalnego ustawienia nie uszereżyła się błędów po których nasi przeciwnicy zdobyli bramki. W naszym zespole zadebiutował dotychczasowy piłkarz poznański Polonii Mirosław Wyrowski. Ma on jeszcze pewne nawyki przetrzymywania piłki i częste dryblowanie, które w niedalekiej przyszłości powinien usunąć, aby stać się bardziej przydatnym dla drużyny. (kar)



ROZBUDOWA CHARKOWSKIEJ FABRYKI TRAKTORÓW
Jeden z największych zakładów przemysłowych Charkowa, fabryka traktorów, powiększa się o powstający tu oddział produkujący turbosopły. Niedawno budowlani oddali na zagospodarowanie tego oddziału cały tory zwny „korpus nr 3” o powierzchni 2 500 metrów kwadratowych. Do nowej hali produkcyjnej wstawiono już maszyny i narzędzia, które po zainstalowaniu i włączeniu do sieci elektrycznej, zostaną uruchomione. Będzie się tu wytwarzać turbosopły dla traktorów T-150, produkowanych w Charkowie, a popularyzacji w całym Związku Radzieckim.

KONCERTY „W ROBOTNICZE POLDNIĘ”
Letnia urlopy części załóg pracowniczych zakładów w

Charkowie spowodowały, że w wielu fabrykach przeprowadza się generalne i okresowe remonty maszyn. Dla tych, którzy się nimi zajmują i nie mogą obecnie skorzystać z wypoczynku, organizuje się po dwa razy w tygodniu specjalne koncerty i występy artystyczne, nazwane „W robotnicze południe”. Wtedy do charkowskich zakładów przemysłowych przybywają zespoły złożone z aktorów miejscowych teatrów i orkiestr oraz amatorów z domów kultury, a także członkowie ukraińskich zespołów folklorystycznych z obwodu charkowskiego.

PASAŻERSKIE POCZEKALNIE-PAWILONY

Zakład Budownictwa Segmentowego w Charkowie podjął w połowie roku bieżącego nietypową produkcję pawilonów, przeznaczonych na poczekalnie dla pasażerów autobusowej komunikacji miejskiej i międzymiastowej. Pawilony te składają się z dwóch części poczekalni (w tym jedna dla matek z dziećmi), kasy biletowej, pomieszczenia dla informatorów i rozkładów jazdy oraz niewielkiej przechowalni bagażu. Poczekalnie wraz z całym zapleczem dowozi się w segmentach na miejsce stacji autobusowej i tam się je montuje. Charkowski zakład wyprodukował do sierpnia tego roku 40 takich pawilonów z przeznaczeniem do wielu miast Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. (wos)

KOMUNIKAT

ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ informuje, że w ostatnim okresie notowano przypadki częstego pęknięcia izolatorów na elektroenergetycznych liniach napowietrznych.

W wyniku tego, przewody będące pod napięciem opadały na ziemię, bądź opuszczały się na niebezpieczną odległość.

Stan taki stanowi poważne zagrożenie życia dla osób, które zbliżyły się nadmiernie do przewodu lub dotkną go.

W związku z powyższym Zakład Energetyczny Poznań apeluje do wszystkich osób, które zauważą przewody energetyczne opuszczone na niewielką odległość lub leżące na ziemi, aby nie zbliżały się do tego miejsca i ostrzegły o niebezpieczeństwie innych, a zwłaszcza dzieci oraz aby o powyższym fakcie powiadomiły lub — same pilnując zagrożonego miejsca — kazały innym powiadomić najbliższe Pogotowie Energetyczne lub Posterunek MO.

Zakład Energetyczny Poznań dziękuje wszystkim, którzy okazać pomoc w tym zakresie i przyczynili się do szybkiego zlikwidowania powstałego zagrożenia.

2712-K1

Praca

Przyjmę instalatora wod.-kan., c.o. również ze znajomością spawania. Poznań, Czerwonej Armii 12 41899g

Przyjmę pracownika gospodarstwa rolnego. Konańskie. Szkoła 31 — autobus 103 (Górczyn). 38953g

Potrzebna opiekunka do rocznego dziecka na Os. Wielkiego. Października 10. Tel. 431-75. 38970g

Mezyczyna z wykształceniem technicznym podejmie jakiegokolwiek pracę po godzinie 18.00. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39032g.

Panią do pomocy w domu 3 dni w tygodniu przyjmie. Zgłoszenia: Czesława 14 m. 13. 40053g

Kupno

Butle propan 11 kg kupię. Wojciech Kłuczyński, 64-030. Smigiel, ul. Winnicka 17b. 994p

Kupię elektryczną pompę do wody. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39056g.

Sprzedaż

Sprzedam psa dobermana z rodowodem, 10-miesięczny, tel. 597-54 godz. 18 — 18. 43553g

Ciagnik Ursus C-4011 stan dobry sprzedam. Właściciel Antoni Dola, 66-504 Ogardy woj. gorzowski. 999p

Poznań sprzedam. Poznań, Pułtowska 7. 38748g

Ciagnik 4011 sprzedam. Kubiak, Wirginowo 6, 63-100 Śrem. 940p

Dalmatyńczyki i wilczarze irlandzkie szczeniaki. Nowakowski, Gierlatowo 62-330 Nekla, trasa E-8 koło Wrześni. 38890g

Sprzedam szynę budowlaną 16. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38910g.

Futro z nutrii, kurtkę baranią, płaszcz skórzanym sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38911g.

Wzmocniacz 50 W z kolumną na bas sprzedam. Rogoźno, ul. II-ej Armii Wojska Polskiego 60. 38912g

Gobelin sprzedam. Tel. 599-88. 38914g

Sprzedam garaż blaszany. Luboń, Os. Kościuszki 4 m. 29. 38957g

Kolumny „Peavey” 1210 T.S. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38969g.

Przycepe samochodową, skuter „Jawę” tanio sprzedam. Swarzędz, Piotra Skargi 7. 38975g

Sprzedam opony 750x16 — nowe. Czerwonak Gdynia 71. 38979g

Rewolwerówkę o przeładowaniu 100 sprzedam lub zamienię na mniejszą. Rokietnica, Kreta 10. 38985g

Sprzedam kłosek Toto, 19 km od Poznania, nowy, nadający się na inne cele. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39007g

Sprzedam suknię ślubną z welonem, kanapę narożnikową, regał, fotel rozkładany, skrzynię na pościel. Czarnkowska 13. 39009g

Sprzedam psa rasy doberman 7-miesięcznego. Poznań, Junikowska 38 m. 1. 39036g

Sprzedam fotele w stylu Chippendale, kredens in-tarsjowany. Poznań, Os. Czecha 137 m. 2, od godz. 18. 39058g

Sprzedam nowy silnik do motorówki Neptun — 23 l. pneumatyczna kuszka na ryby. Tel. 49-30-44. 39101g

Sprzedam kombinację 1975 sprzedam. Nowy Tomyl, Kwiatowa 14. 999p

Sprzedam VW 1200. Os. Bol. Chrobrego 17E m. 65. 42196g

Sprzedam Wolgę 24 z silnikiem Mercedes lub Fiat 125p, Koprak, Parzew 84, 63-405 Sieroszewice woj. kaliskie. 974p

Sprzedam Stara plus silnik i części. Poznań, Złotowska 55. 39170g

Wózek i rowerek dziecięcy sprzedam. Swiderska Walski Młodych 19a m. 12 po godz. 17. 39069g

Sprzedam nowy silnik Fiat 125p — 1300. Tel. 473-19. 39078g

Spacerówkę dla bliźniąt sprzedam. Poznań-Junikowo, ul. Opawka 16 m. 1. 39093g

Cebulki tulipanów. Luboń, ul. Zabikowska 62D m. 12. 39108g

Fasiekę 40 rodzin, wyposażeniem całości lub części sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39123g.

Sadzonki chryzantem na kwiat cięty sprzedam. Poznań-Lawica, Perzycka 39. 39169g

Sprzedam silnik Ford Taunus 17M. Tel. 22-19-08. 39197g

Karoserie po wypadku, nowa chłodnica, zbiornik paliwa, zderzak Skody 120 L sprzedam. Mokdaw ska 36 po godz. 16. 39171g

Sprzedam komplet biotników, nadkola, furtuch przedni oraz inne części Wartburga 312, Łozowa 45 m. 1. 39205g

Sprzedam komplet biotników, nadkola, furtuch przedni oraz inne części Wartburga 312, Łozowa 45 m. 1. 39205g

Sprzedam komplet biotników, nadkola, furtuch przedni oraz inne części Wartburga 312, Łozowa 45 m. 1. 39205g

Sprzedam komplet biotników, nadkola, furtuch przedni oraz inne części Wartburga 312, Łozowa 45 m. 1. 39205g

Sprzedam komplet biotników, nadkola, furtuch przedni oraz inne części Wartburga 312, Łozowa 45 m. 1. 39205g

Sprzedam komplet biotników, nadkola, furtuch przedni oraz inne części Wartburga 312, Łozowa 45 m. 1. 39205g

Sprzedam komplet biotników, nadkola, furtuch przedni oraz inne części Wartburga 312, Łozowa 45 m. 1. 39205g

Sprzedam komplet biotników, nadkola, furtuch przedni oraz inne części Wartburga 312, Łozowa 45 m. 1. 39205g

Sprzedam komplet biotników, nadkola, furtuch przedni oraz inne części Wartburga 312, Łozowa 45 m. 1. 39205g

Sprzedam komplet biotników, nadkola, furtuch przedni oraz inne części Wartburga 312, Łozowa 45 m. 1. 39205g

Sprzedam komplet biotników, nadkola, furtuch przedni oraz inne części Wartburga 312, Łozowa 45 m. 1. 39205g

Flata 1500, rocznik 1977 sprzedam lub zamienię na Flata 125p. Głogowska 36a m. 6 po godz. 16. 39070g

Flata 136p, rocznik 1977 sprzedam. Września, tel. 654 po godz. 19. 978p

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Sprzedam działkę budowlaną 540 m² w Luboniu. Informacje: Stęszew, ul. Kościelna 19. 42891g

Działkę 1362 m² pod dom bliźniaczy w Ostrowie Wlkp. sprzedam. Gostyn, ul. Mickiewicza 2 m. 1. 936p

Kupię domek jednorodzinny, przedmieście Poznańskie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 3935p.

Domek rekreacyjny, komfortowy, wszelkie wygody, nad jeziorem okoliczności. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38855g.

Młode małżeństwo poszukuje niekierującego pokoju z kuchnią lub używalnością. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38852g.

3 pokoje z kuchnią kwaterunkową, 1 piętro z balkonem, łazienką, piecem elektrycznym zamienię na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią w nowym budownictwie a drugie kwaterunkowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38937g.

Zielona Góra — M-2 kwaterunkowe w nowym budownictwie zamienię na M-2 lub większe kwaterunkowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38980g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką ogrzewania elektrycznego na 3 pokoje do II piętra. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38991g.

Zamienię dwupokojowe mieszkanie z telefonem w centrum Bytomia na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 42856g.

Zamienię mieszkanie własnościowe dwupokojowe centrum na trzypokojowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38708g.

Działkę rekreacyjną kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38653g.

Sprzedam 0,5 ha ziemi, budynek mieszkalny, pawilon hodowlany. Kotarska 1 m. 9. 38646g

Sprzedam dom jednorodzinny, zabudowania gospodarcze, nadające się na warsztat, ogród 2500 m². Poznań. Cmentarna 22 godz. 14-20. 38657g

0,25 ha ziemi w Wirach i 0,50 w Plewiskach, woja, światło, oddam w dzierżawę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38671g.

Kupię działkę rekreacyjną, również z domkiem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38677g.

Nowy dom piętrowy w Nekli sprzedam. Władomoc Poznań, ul. Winna 8. 38749g

Kupię działkę 1000 m² w pobliżu lasu, do 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38833g.

Kupię domek gospodarczy do zamieszkania z ogródkiem lub mały domek. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38866g.

Kupię 0,50 ha ziemi. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38878g.

Sprzedam dom w surowym stanie. 64-600 Oborniki, Młyńska 11 m. 30. 38949g

Kupię willę w Poznaniu posiadającą M-3 własnościowe do rozliczenia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39092g.

Flata 1500, rocznik 1977 sprzedam lub zamienię na Flata 125p. Głogowska 36a m. 6 po godz. 16. 39070g

Flata 136p, rocznik 1977 sprzedam. Września, tel. 654 po godz. 19. 978p

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Flata 136p, 1500, rocznik 1975 sprzedam. Telefon 20-12-30 po godz. 16. 43424g

Dnia 22 sierpnia 1980 roku zmarł
KAZIMIERZ FILODA
dl.oletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 im. Armii Poznań w Poznaniu.
Z wielkim żalem żegnają zasłużonego pedagoga, wychowawcę, koleżę i przełożonego
Dyrekcja, grono nauczycielskie uczniowie i Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej nr 4 43589g

Dnia 21 sierpnia 1980 roku zmarł ceniony pracownik naszej Spółdzielni
WACŁAW GABIŚ
Pogrzeb odbędzie się w środę 27 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłego wyraża szczerą współczucia składają:
Zarząd, POP, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa oraz wszyscy pracownicy Wielkopolskiej Spółdzielni Pracy Rękodzieła Artystycznego w Poznaniu, St. Rynek 52b. 43525g

zmarł 23 sierpnia 1980 r. kochany mąż, tatusz, teść i dziadziś, przeżywszy lat 70
FRANCISZEK KEMPIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.
W ciężkim bólu pograżona rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Woźna 19/20. 43482g

zmarł 22 sierpnia 1980 r. kochany mąż, tatusz, teść i dziadziś, przeżywszy lat 70
WŁADYSŁAW KRZYŻOSTANIAK
z domu Walkiewicz
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżony mąż z rodziną
Rynek Łazarski 7 m. 10. 43490g

zmarł 22 sierpnia 1980 r. kochany mąż, tatusz, teść i dziadziś, przeżywszy lat 70
ANNA RYCHCZYŃSKA
z domu Krüger
Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona córka z rodziną
Poznań, Londyn. 43456g

zmarł 22 sierpnia 1980 r. kochany mąż, tatusz, teść i dziadziś, przeżywszy lat 70
ANNA RYCHCZYŃSKA
z domu Krüger
Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona córka z rodziną
Poznań, Londyn. 43456g

zmarł 22 sierpnia 1980 r. kochany mąż, tatusz, teść i dziadziś, przeżywszy lat 70
ANNA RYCHCZYŃSKA
z domu Krüger
Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona córka z rodziną
Poznań, Londyn. 43456g

zmarł 22 sierpnia 1980 r. kochany mąż, tatusz, teść i dziadziś, przeżywszy lat 70
ANNA RYCHCZYŃSKA
z domu Krüger
Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona córka z rodziną
Poznań, Londyn. 43456g

zmarł 22 sierpnia 1980 r. kochany mąż, tatusz, teść i dziadziś, przeżywszy lat 70
ANNA RYCHCZYŃSKA
z domu Krüger
Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona córka z rodziną
Poznań, Londyn. 43456g

SIERPIEŃ
26
Wtorek

Maril,
Zefiryna
Słonce: 5.51-19.56

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Wiedenska krew”
NOWY — Scena Nowa — g. 19.30 „Czas wiele zmienia”

KINA

KDF MUZA — g. 12.30 Seans zamkn., 15 „Obcy pasażer Nostramo” (ang. 15 l.), g. 17.30, 20 „Chinski syndrom” (USA 15 l.), „KDF PALACOWE — g. 15.30, 17.30, 20 „Ofiara namiętności” (hiszp. 18 l.)
„Dzielnictwo” (ang. 18 l.), g. 23 „Wojownicza kobieta” (RFA 18 l.)
„BALTIC — g. 10, 12.30 „Kobra” (Jap. 18 l.), g. 15.30, 18, 20.15 „Hair” (USA 15 l.)
„GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Malżeństwo z rozsądku” (pol. b.o.), g. 16, 18, 20 „Ale kino” (USA 15 l.)

JAGIELLONKA — g. 16 „Moyle” (pol. b.o.), g. 18 „Król Cyganów” (USA 18 l.)
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Mistrz kierownicy ucieka” (USA 15 l.)
MALTA — g. 15.30 „Błiskie spotkania III stopnia” (USA 12 l.), g. 17.45, 19.45 „Niezamężna kobieta” (USA 18 l.)
MINIATURKA — g. 15.30 „Go-dzila kontra Gigant” (Jap. 12 l.), g. 17.30, 19.45 „Człowiek klanu” (USA 18 l.)
OSIEDLE — g. 16 „Cztery pan-cerni i pies” (cz. 1) (pol. b.o.), g. 18 „Niewinne” (wł. 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Bitwa o Midway” (USA 12 l.)
RIALTO — g. 14, 18 „Znachor” i „Profesor Wilczur” (pol. 12 l.)
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19 „Corleone” (wł. 18 l.)
SEONCE — g. 15.30, 17.30 „Zu-zauna i zaczarowany pierścień” (NRD b.o.), g. 19.30 „Śmierciono-ny ładunek” (USA 16 l.)
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Szkara-łatny pirat” (USA 15 l.), g. 19.30 „FIST” (USA 18 l.)
WILDA — g. 10 „O jeden most za daleko” (ang. 15 l.), g. 13, 15.30, 17.45, 20 „Przytępił uciek” (fr.) 18 l.)
Zoo — (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa — od g. 8 do zmroku.

DYZURY

SZPITALA — internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wal-ki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66

Os. Piastowskie 16, tel. 791-891; Podstacje (czynne całą dobę): ul. Bukowa 1, tel. 32-12-81; Ugo-ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wlankowa 16, tel. 544-44 i 147-399; Luboń pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynne całodennie, g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.
Telefon Zaufania 988, porady prawne tel. 522-51. Obie placów-ki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30 dni świąteczne — całą dobę

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Kórnicka 24, Główna 53, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Staroleśka 1, Słowiańska paw. 104, Głowska 107/108, Os. Przyjaźni, paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyczna polska melodia; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Komunikaty; 13.25 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — info. dla kierowców); 14.25 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” (ok. g. 14.45 — info. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka; 18.20 Komunikaty; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Pieśni ludowe Argentyny; 20.05 Wiosna w Studio „Gama”; 21.05 Kronika sportowa; 21.25 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Złotona Góra na muzycznej antenie; 23 Witaj Was Polska.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 19, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przed-szkoli; „Nalle na targu”; 10 Radio-woj badek warszawski; 10.30 Z nagrań Wilda Billa Davisona; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Waka-cje melomana; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKC; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od Poloneza do Mazura; 12.25 Waka-cje melomana; 12.55 Śpiewa U. Sipińska; 13 Aud. i publicystyka; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.30 Stan pogody, wiad. i komu-nikat dla górników; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 J. Massenet: Fan-tazja na wiołencze i ork.; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.45 Waka-cje Schuberta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Śpiewa

Zaczątek otwartego muzeum?

Wykopaliska „zajmą” nowe tereny w rejonie Starego Rynku

Podjęte pięć lat temu przez Muzeum Archeologiczne w Poznaniu prace wykopaliskowe przy jednej z czterech średniowiecznych bram — Wronieckiej przyniosły rewelacyjne wyniki. Przede wszystkim odkryto fragmenty największej bramy wjazdowej do miasta z przedbramem oraz muru obronnego długości 20 metrów. Wszystkie te elementy znajdują się na 3.30 metrow w ziemi pochodzą z lat 1275-1295, dotyczą więc najstarszej zabudowy Poznania. Archeolodzy ustalili także, że zarówno wieża, przedbramie, jak i mur powstały z cegły dużego formatu w tak zwanym układzie wendyjskim (jest to najstarszy system budowy w Polsce).

Nieprzerwanie prowadzone prace wykopaliskowe przyniosły nowe odkrycia już z późniejszych lat. Okazało się bowiem, że w pierwotnym kształcie i układzie fortyfikacji miejskiej funkcjonowała od początku XV wieku. W latach 1431-1470 nastąpiła jej przebudowa. Na zachód od najstarszych murów odsłonięto bowiem fragment nowego wjazdu do miasta i wieży już nie tak wysokiej jak pierwotna. Natomiast z przedbramia wynika, że było ono znacznie dłuższe (20 metrów) i szersze (6 metrów) od wpiętych w budowę. Z powodzeniem więc już w wieku XV do miasta mogły wjeżdżać równocześnie dwa wozy, a nie brakowało także miejsca dla pieszych. Wówczas też zbudowano już inne mury obronne z basztami półcylindrycznymi, których było około 35; resztki jednej z baszt zostały się jeszcze przy ul. Masztalarskiej.

Archeologom z tej późniejszej przebudowy miejskiej fortyfikacji udało się odsłonić fragment jednego budynku brannego, przedbramia i około 40 metrów muru obronnego. Zmudne prace wykopaliskowe naprowadziły także na zabytki z kolejnej rozbudowy miasta, która nastąpiła w XVI wieku. Z tego okresu przedbramia prowadziły dwa zakola murów w kierunku ul. św. Wojciecha. Natomiast nie udało się ustalić ich wylotu, gdyż nie można prowadzić badań na ul. Sołnej, wzdłuż której biegną szyny tramwajowe.

Do rewelacji należy także odkrycie po wschodniej stronie wieży i przedbramia — drewnianej magistrali wodociągowej. Zaoparła ona w wodę m. in. studnie znajdują-

ce się na Starym Rynku. Z czterech wówczas istniejących, zachowała się jedna — obecna fontanna Proserpiny, stojąca przed ratuszem. Poznań jest miastem — jak odnotowano w Kronice Wielkopolskiej — w którym najwcześniej powstały drewniane wodociągi. Już w 1282 roku taki rurociąg doprowadzał wodę do klasztoru Dominikanów.

Prowadzone wykopaliska obejmują ponad 200 metrów kwadratowych powierzchni. Na tym terenie skrupulatnie przebadano około 5000 metrów sześciennych ziemi. Przy okazji znaleziono sporo dowodów starej kultury materialnej, jak wyroby ceramiczne, żelazne i z kości oraz monety.

Rezultaty dotychczasowych prac wykopaliskowych sprawiły że północno-zachodni rejon starego miasta (od ul. Garbary do Zamku Przemysława) władze urbanistyczne Poznania zarezerwowały dla potrzeb Badawczego Muzeum Archeologicznego. Przewiduje się, że po dokonaniu prac teren ten można będzie odpowiednio zagospodarować. Wpiew jednak trzeba opracować propozycje przestrzenno-urbanistyczne.

Zdaniem dyrektora muzeum — Włodzimierza Błaszczyka, należało by pokusić się o odbudowę największej średniowiecznej bramy — Wronieckiej, a także wieży i przedbramia. Istnieją także możliwości nadbudowy części murów i wytworzenia planów na wzór krakowskich. Właśnie na obszarze między murami z XIII i XV wieku mogłoby powstać miejsce plenerów malarskich, sprzedaży obrazów, w ogóle życia artystycznego.

Możliwości wykorzystania tych obszarów bezcennych dla historii miasta — są różne. Chodzi tylko o to, by zostały właściwie zagospodarowane przez wyekspansję odkrytej przeszłości i odpowiednio dostosowaną do niej małą architekturą. Ten fragment starego miasta mógłby z powodzeniem stanowić niepowtarzalny „otwarty” muzeum.

Na realizację zamierzenia potrzeba lat, ale już obecnie należało by opracować etapowy plan jego urzeczywistniania. Tym bardziej, że prace wykopaliskowe będą nadal prowadzone przez Muzeum Archeologiczne (w najbliższych latach — przy ul. Masztalarskiej). (an)

Ciasno na poznańskich trasach

Tramwaj niekiedy wolniejszy od piechura



Wykonując powyższe zdjęcie, nasz fotoreporter nie był świadkiem dużej awarii tramwajowej w centrum Poznania. Nie miał więc wyjątkowego „nosa”, uwieczniając na kliszy tłum ludzi, idących obok tramwajów. To po prostu dość częsty obrazek ze śródmieścia — zwłaszcza w rejonie ronda Kopernika.

Kiedy od strony Mostu Teatralnego w kierunku ronda podjeżdża niemal jednocześnie kilka tramwajów, tworzy się ich korek, przybierający w godzinach nasilonego ruchu podobny do korków na drogach. Stoi kilka minut, które powoli (z powodu cyklu świateł przy rondzie) pokonują krótki ten odcinek. Bywa, że na jego przebiegu tramwajem potrzeba — o ironio — siedmiu czy dziesięciu minut, podczas gdy pieszo można by w tym czasie przejść tę „trasę” kilkakrotnie tam i z powrotem.

Nie wszyscy więc — widząc duży „korek” — decydują się jechać tramwajem. Wysiadają z niego, idąc wzdłuż „trawnika”. Kiedyś pięknie wyglądającego, obecnie bardzo miernego. Trawa jest już prawie całkiem wydeptana, a krzewów nie bawem zapewne też nie będzie. Mało komu zależy w takich chwilach na bujnej zieleni, byle szybko dotrzeć do celu. I ponieważ trudno się ludziom dziwić, skoro przez wiele minut mają być „uwięzieni” w tramwajach, załoczno

Na zdjęciu: czasami szybciej na piechotę niż tramwajem. Fot. — R. Królak

nych często do granic możliwości. Mówi się, że nikomu nie przyjdzie do głowy niszczenie zieleni przez pieszą wędrowkę wzdłuż trasy tramwajowej, jeśli zielone pojazdy pokonywać ją będą płynnie, a więc szybko. Czy jest to jednak możliwe? Bezsprzecznie nie przy obecnym układzie komunikacyjnym Poznania. Chyba, żeby zrezygnować z włączania do ruchu przynajmniej kilkudziesięciu wozów. „Luźniej” zrobiłoby się wówczas na liniach, ale i ile ciśnień w samych tramwajach? Takie rozwiązanie nie wchodzi więc w rachubę.

A jednak fakt pozostaje faktem, że — statystycznie biorąc — na jednym kilometrze tras tramwajowych w Poznaniu poruszają się „cztery tramwaje”.

Co czynić, by usprawnić ruch poznańskich tramwajów? Trudno o rozwiązanie, które radykalnie coś ulepsza. Konieczna jest w każdym razie rozbudowa tras tramwajowych, ich modernizowanie i lepsza praca niektórych dyspozytorów, by w przypadku „dużych „korków” szybko je rozładowali. Nadal też — tam, gdzie jest to możliwe — zabiegać warto o uprzywilejowanie w ruchu tramwajów. (bop)

Duże osiedla w małych gminach

Wielopiętrowych budynków stawia się niewiele w podpoznańskich gminach. Bloki wznoszone są tylko tam, gdzie kilka zakładów postanawia finansować budowę, chcą dla swoich pracowników uzyskać kilkanaście czy więcej mieszkań. Tak przed laty uczyniono m. in. w Czerwonaku.

Główną jednak formą zaspokajania mieszkaniowych potrzeb ludzi z gmin w orbitie Poznania są domki jednorodzinne. Duże ich osiedla stanęły, stawiane są lub będą w niemal każdej podpoznańskiej gminie. Terenów pod działki budowlane nie ma w nadmiarze, ale też zbyt ich nie brakuje. W wielu więc miejscowościach szybko powiększają się osiedla takich domków, przy wzroście których dużą pomoc okazują często zakłady pracy. Odnosi się to głównie do gmin: Czerwonak, Komorniki i Suchy Las. (bop)

GOŃCA

do pracy w godzinach popołudniowych
przyjmuje od zaraz
redakcja
„Głosu Wielkopolskiego”
Zgłoszenia: pokój 61
ul. Grunwaldzka 19.

Do Czytelników

W związku z uszkodzeniem w sieci telefonów, od szeregu dni nieczynny jest redakcyjny numer telefonu 454-69 (sekretariat redakcji). Jak nas poinformo-

rowano, trwa naprawa uszkodzonej linii. Prace mogą potrwać jeszcze kilka dni.

Naszych Czytelników prosimy zatem aż do odwołania o korzystanie z telefonu centrali: 500-41, która również łączy z sekretariatem redakcji „Głosu Wielkopolskiego”.

Poznańskie targowiska odgrywają jeśli nie główną, to na pewno ważną rolę w zaopatrzeniu ludności w warzywa i owoce. Liczni poznaniacy właśnie od „zieleniaków” rozpoczynają swoje zakupy. Utała się bowiem opinia, że tu można kupić stosunkowo najtaniej świeży towar w dużym wyborze. Czy jest tak w istocie, czy handlowa oferta „wyłożona” na straganach jest wystarczająca? Odpowiedzieć szukaliśmy wczoraj podczas reporterskiej wędrowki po poznańskich rynkach.

Targowisko na placu Bernardyńskim. Ustawione jest niewiele więcej niż jedna trzecia straganów. Widocznie reszta handlujących doszła do wniosku, że nie warto rozkładać swoich kramów, gdyż na dobrą sprawę nie ma czym handlować. Lato skąpi słońca, zaś długotrwałe deszcze sprawiły, że — mimo pełni sezonu — mało warzyw na stoiskach, a wybór skromny. „Królują” jedynie ogórki, w wielu gatunkach i wielkościach, chociaż

Niewiele warzyw i owoców, a ceny „słone” Szaro na zielonych rynkach

ceny nadal wysokie — 14 złotych za kilogram. Również drogie są ziemniaki, choć trudno je już nazwać młodymi, co uzasadniałoby takie ceny. Klienci natomiast bezskutecznie do pytają o kapustę, kalafior, po midory. Te ostatnie — przeważnie nie jeszcze zielone i bardzo małe — można kupić jedynie wcześniej rano. Później na straganach pustki. Bardzo słabe jest też zaopatrzenie w owoce. Nie widzieliśmy śliwek ani gruszek, chociaż w poprzednich latach o tej porze bywało ich pod dostatkiem. Sprzedawano jedynie jabłka, lecz w miernym gatunku — małe, nadające się tylko na kompot.

Rynek Wildecki. Podobnie pustawo i ubogo, jeśli chodzi o towar. Wiele złożonych straganów leżało pod planckami na uboczu placu. Nieliczne, czynne oferowały głównie kwiaty

— gladiole, astry, róże i przede wszystkim goździki (już za 3 złote sztuka) urozmaicały co nieco monotonię „zieleniaka”. Dostrzeżliśmy też — oprócz papierówek — inny gatunek dorodnych jabłek, lecz drogie. Dostrzeżliśmy też — oprócz papierówek — inny gatunek dorodnych jabłek, lecz drogie. Dostrzeżliśmy też — oprócz papierówek — inny gatunek dorodnych jabłek, lecz drogie.

Targowisko przy Rynku Jeżyckim. Stosunkowo najlepiej zaopatrzone, więc kupujących również najwięcej. Na straganach sprzedający rozsypali kurki i zielonki. Obok informacja, gdzie grzyby były zbierane. Dostać można było także jagody, a nawet żurawinę, w astronomicznej jednak cenie —

180 złotych za kilogram. Pojawili się też nieliczne śliwki i gruszki, chociaż bardzo małe i niedojrzałe. Brakowało natomiast podstawowych warzyw. Ten brak wynagrodzić można było sobie kiszona kapusta i kiszonymi ogórkami, które sprzedawano na jednym straganie.

Zaopatrzenie w warzywa i owoce — chociaż sezon w pełni — różne jest na poszczególnych rynkach, wszędzie jednak niewystarczające. Zmusza to kupujących do zmuszonych wędrowek po straganach w poszukiwaniu towaru. Często wraca się z zakupów z przysmakiem kwitkiem, zaś po południu na „zieleniakach” nie ma czego szukać. Niewielka ilość warzyw sprzedana zostaje już wcześniej rano. Mała podaż sprawia też, że ceny są znacznie wyższe niż chociażby w ubiegłym roku. Tak więc choć u progu jesieni „zieleniak” powinien cieszyć oko dużym wyborem dorodnych owoców i warzyw, są szare i puste. (jog)

(stereo); 22.45 A. Vivaldi: Koncert gitarowy c-dur (stereo).

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15.25 — Telewizyjny Klub Seniora (kol.);
15.55 — Obiektywo (kol.);
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — Śpiewa Jerzy Polomski; 17.00 — „Klinika zdrowego człowieka” (kol.);
17.25 — Małe Kino: film animowany (kol.);
17.30 — Klub filmowy Sondi — odc. 4 pt. „Powrót do morza”;
17.55 — Strus Pędziwiatr przedstawia;
18.20 — Studio Telewizji Młodych
18.50 — Dobranoc (kol.);
19.00 — Elżbieta Tarnowska. gra Grega;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Koniec wakacji” — polski film obyczajowy (kol.);
21.40 — Ex libris;
22.05 — XYZ — cz. 1 (kol.);
22.30 — Dziennik (kol.);
22.45 — XYZ — cz. 2.

PROGRAM II

10.00 — Sonda;
10.25 — Śpiewa Jerzy Polomski;
10.55 — Klinika zdrowego człowieka;
11.20 — Skojarzenia — teleturniej;
11.45 — Dziennik (kol.);
15.45 — Język rosyjski — lekcja 23 (kol.);
16.15 — Dawid Copperfield — odc. 1 ang. filmu fab (kol.);
17.10 — „Pawel i Wirginia” — odc. 11 francusko-szwajcarskiego filmu przygodowego (kol.);
17.40 — Klub Jazzowy Studio Gama — Lillian Terry i Nannie Pores w Lublinie (kol.);
18.10 — Skojarzenia — teleturniej (kol.);
18.35 — Mówić nie mówić — Konceptja antykonceptji (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Wyspa białych ptaków” — film przyrodniczy (kol.);
20.30 — Wtorek Melomana: Brahms — nowy romantyzm (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — Świadkowie (kol.);
22.00 — Wtorek Wspaniałe — 1970: „Granica istnienia”. Monodram oparty na dokumencie byłej więźniarki Pawlaka.